

G. Weidinger, N. Weidinger. *Gesten, Zeichen und Symbolen im Gottesdienst*. München 1980 ss. 176. Kösel—Verlag.

Jedną z form duszpasterstwa specjalnego (DB 18) jest duszpasterstwo ministrantów. Każda parafia jest zainteresowana jego rozwojem, gdyż może ono wywierać pozytywny wpływ na inne formy duszpasterstwa specjalnego w parafii. Rozkwit duszpasterstwa ministrantów zależy w dużej mierze od przyjętej koncepcji działania, stosowanych pomocy i od formacji prowadzących ten od-cinek pracy duszpasterskiej.

Od kilku lat odnotować można wzrastające zainteresowanie duszpasterstwem ministrantów. W wielu krajach przeprowadza się nowe eksperymenty, korzysta z nowych metod i poszukuje lepszych środków działania. Niektórzy duszpasterze widzą w duszpasterstwie ministrantów ważny etap i skuteczny środek formacji świadomego laikatu. Jeszcze większe zainteresowanie duszpasterstwem ministrantów można odnotować na płaszczyźnie teoretycznej. Problem ten stał się przedmiotem refleksji wielu pastoralistów<sup>1</sup>. W języku polskim jednak mało jest takich opracowań. Sytuacja ta sugeruje potrzebę informowania polskich duszpasterzy o problematyce zagranicznych publikacji z tej dziedziny.

Najnowszą literaturę na temat duszpasterstwa ministrantów można podzielić na dwie grupy. Pierwszą z nich stanowią podręczniki duszpasterstwa ministrantów, drugą zaś tworzą publikacje będące lekturą dla wszystkich, którzy interesują się tą formą działania pastoralnego. Recenzowana książka należy do pierwszej z wymienionych grup. Zaplanowana została przez autorów jako podręcznik duszpasterstwa ministrantów. Porusza ona także wiele problemów z zakresu duszpasterstwa młodzieży. Autorzy pracy wychodzą z założenia, że u ludzi naszych czasów, których myślenie jest kształtowane przez nauki techniczne, zanika zrozumienie symboliki liturgicznej. Procesy cywilizacji technicznej, a zwłaszcza rewolucja naukowo-techniczna i związana z nią industrializacja i urbanizacja, nie sprzyjają rozwojowi myślenia symbolicznego i ujemnie oddziałują na uczestnictwo w liturgii, powodując zubożenie gestów i obniżenie wartości symboli i znaków. W kontekście mentalności technicznej i rozwoju nowych form codziennego współżycia symbole, znaki i gesty tracą moc przemawiania do współczesnego człowieka. Wiele z nich pochodzi z odległych okresów i związanych jest z kulturą tamtych czasów. Dla wielu współczesnych nie wyrażają one prawie niczego (s. 9).

Przemiany cywilizacyjno-społeczne wywarły wpływ na zmianę stosunku człowieka do przyrody i przyczyniły się do powstania i ugruntowania tzw. mentalności technicznej. Ten rodzaj mentalności charakteryzuje się utylityzmem i konsumpcją, co utrudnia przeżycie symbolu. Chociaż człowiek współczesny coraz bardziej panuje nad naturą i bierze ją w posiadanie, to jednak patrzy na nią pod kątem użyteczności, często nie odczuwając jej piękna i bogactwa. Ponadto w człowieku dzisiejszym, zwłaszcza mieszkańcu miasta, zanika doświadczenie i przeżycie, jakie daje kontakt z przyrodą. Biorąc pod uwagę fakt, że liturgia chrześcijańska posługuje się wieloma znakami, symbolami i gestami pochodzącymi z czasu, gdy człowiek był ściśle związany z przyrodą i kulturą agrarną, staje się coraz bardziej zrozumiałe, dlaczego człowiek współczesny ich nie rozumie i w konsekwencji nie rozumie też niektórych form liturgicznych<sup>2</sup>. Zasygnalizowane niebezpieczeństwa i różnego rodzaju zagrożenia oraz częściowe przytłumienie myśli symbolicznej przez współczesną mentalność techniczną wymagają gruntownego przeciwdziałania ze strony duszpasterstwa w postaci solidnego wychowania w kierunku pełnej percepcji liturgicznych symboli, znaków i gestów.

<sup>1</sup> J. Jorissen, H. B. Meyer. *Zeichen und Symbole im Gottesdienst*. Innsbruck—Wien—München 1977; W. Pohl. *Der Ministrant*. Freiburg—Basel—Wien 1979; A. Hellmann. *In Spiel und Quiz gelernt. Ein Werkbuch für Kinderkatechese und Ministrantenarbeit*. Düsseldorf 1981; W. Pilz, R. Weber. *Damit es ein Fest wird. Werkbuch für Ministrantenarbeit*. München 1978; A. Hellmann. *Quiz und Spielbuch für Ministrantengruppen*. Limburg 1979; K. Meier. *Kinder als Ministranten. W: Kinderpastoral. Östereichische Pastoraltagung 28-30. XII. 1981*. Wien—Freiburg—Basel 1982 s. 158-159.

<sup>2</sup> J. Grześkowiak. *Liturgia dziś*. Katowice 1982 s. 175-176.

Autorzy recenzowanej książki podkreślają, że obecna sytuacja narzuca wiele otwartych pytań dla duszpasterstwa. Chodzi o to, jak wykorzystać znaki, gesty i symbole liturgiczne w formacji religijnej człowieka. Czy współczesny człowiek ma zapotrzebowanie na symbole i znaki liturgiczne? W poszukiwaniu odpowiedzi autorzy powołują się na fakt, że od symboli człowiek nie umie się uwolnić, symbolika wchodzi w rytm codziennego życia człowieka, przenika jego pracę i czas wolny. Jest ona obecna w naszej refleksji i wszelkiej działalności. Całe życie człowieka związane jest ze znakami i symbolami. Obfitość symboli w życiu codziennym świadczy o znaczeniu i związku symbolu z ludzkim myśleniem i egzystencją. Żadna epoka nie może obejść się bez symbolu, który jest głęboko zakorzeniony w naturze człowieka.

Jeżeli człowiek współczesny otwarty jest na symbole, to na pewno otwarty jest też na znaki liturgiczne, jeśli tylko one przemawiają do niego. Człowiek dzisiejszy dlatego odrzuca pewne formy symboli, że są one dla niego nieczytelne, należą do innej epoki i kultury. Trudność pochodzi stąd, że kult chrześcijański zbyt słabo adaptowano do potrzeb odbiorców na przestrzeni dziejów, przez co przestał on przemawiać do ludzi.

Innym problemem jest potrzeba przywrócenia liturgii pierwotnej przejrzystości i prostoty. Tym zajął się już Sobór Watykański II. Autorów omawianej pracy interesuje nie tyle powyższy problem, ile potrzeba uwrażliwienia duszpasterstwa, w tym także duszpasterstwa ministrantów, na wychowanie do rozumienia symboli liturgicznych. Do ważnych cech liturgii zalicza się jej symboliczny charakter. To, co stanowi wewnętrzną istotę liturgii, ukrywa się pod zasłoną świętych znaków. Bez znaków, gestów i symboli liturgia byłaby martwa<sup>3</sup>.

Całość rozważań autorzy zawarli w trzech częściach. W pierwszej rozważają teoretycznie: istotę, historyczny rozwój, funkcje i możliwości oddziaływania symboli, znaków i gestów (s. 11-14). Zagadnienia te ujmują autorzy z różnych punktów widzenia: socjologicznego, psychologicznego, psychoterapeutycznego, filozoficznego, teologicznego i przyrodniczego (s. 25-34). Jest w tej części także mowa o uwarunkowaniach podmiotowych: psychicznych, biologicznych, środowiskowych, wychowawczych i religijnych (s. 35-44).

Druga część książki zawiera praktyczne wskazania dotyczące budzenia zainteresowania niewidzialną rzeczywistością Bożej miłości, skierowanej do człowieka, a ukrytej za zasłoną znaków, symboli i gestów (s. 45-131). Autorzy dużo miejsca poświęcają dialogowi prowadzonemu w grupach ministrantów tak młodszych (s. 65-101), jak i starszych (s. 102-131). Aby umożliwić lepsze zrozumienie symboli, gestów i znaków przez ministrantów, wskazują na potrzebę wykorzystania w nauczaniu różnych pomocy umożliwiających oddziaływanie na wzrok, słuch i inne zmysły przez słowo, obraz, ruch, kolory itp. (s. 69).

Autorzy opracowania wskazują na trzy etapy prowadzące do zrozumienia symboli, znaków i gestów, niezależnie od wieku ministrantów (s. 60). Pierwszy etap zamyka zrozumienie pojęć ogólnych, osiągnięcie podstawowej wiedzy o symbolach, znakach i gestach. Wiedza ta jest podstawą do zrozumienia treści ukrytych pod zasłoną świętych znaków. Drugi etap prowadzi do ogólnego zrozumienia symboli, znaków i gestów do osobistego przeżycia i refleksji nad treścią wyrażoną przez te znaki i do odkrycia chrześcijańskiego i liturgicznego ich znaczenia. Trzeci etap zmierza do takiego wykorzystania akcji liturgicznej, by dostarczyć zebrany na liturgii osobistych przeżyć religijnych. Uczestnictwo w liturgii powinno być związane z przeżyciami religijnymi i codziennym życiem (s. 60).

Trzecia część pracy zawiera materiały dla prowadzących duszpasterstwo ministrantów (s. 132-169). W katalogu pomocy do prowadzenia spotkań z ministrantami znajdują się wykazy przezroczyste, teksty, śpiewy, literatura pomocnicza. Wszystkie pomoce mają służyć łatwiejszemu i gruntowniejszemu zrozumieniu treści ukrytej za zasłoną świętych znaków. Znajdujemy tu wiele uwag dotyczących symboli i znaków, szczególnie ważnych w życiu chrześcijanina, a jednocześnie trudnych

<sup>3</sup> A. G. Martimort. *Aufbau und Gesetze der liturgischen Feier*. W: *Handbuch der Liturgiewissenschaft*. Leipzig 1961 s. 164-166.

do zrozumienia dla dzisiejszego człowieka. Najwięcej miejsca poświęcają autorzy symbolom światła, chleba i wina, liturgicznych kolorów. Uwzględniają dwie grupy ministrantów: od 9 do 12 lat (s. 65-101) i od 12 do 15 lat (s. 102-131).

Według autorów recenzowanej książki o wyborze tematyki do spotkań duszpasterskich z ministrantami decydują następujące kryteria: wiek ministrantów, zróżnicowanie funkcji pełnionych przez starszych i młodszych ministrantów, struktura symboli. Symbole liturgiczne o znaczeniu ogólnym powinny być wyjaśnione już młodszym ministrantom, dopiero potem symbole, znaki i gesty, których zrozumienie odgrywa znaczenie wewnątrz wspólnoty (np. kolory liturgiczne). Na końcu powinny być wyjaśnione symbole i znaki, które wymagają specjalnego historycznego zrozumienia, np. rok kościelny (s. 43).

Język omawianej publikacji jest przejrzysty i nawet dla cudzoziemca łatwy, a rozumowanie jasne. Przejrzystości rozumowania sprzyjają diagramy oraz informacje przekazane w wykresach. Autorzy jednak zbyt mało wagi przywiązują do rozważań o charakterze ogólnym. Wielość faktów, najczęściej bardzo potrzebnych, skłania autorów do obszernych wywodów, które jednak nie kończą się syntetycznym podsumowaniem. Często brak jest tez uogólniających, dla których owe fakty byłyby jedynie egzemplifikacją. Przywiązywanie nadmiernego znaczenia do faktów i traktowanie wszystkich przytoczonych jako jednakowo ważnych powoduje, że mniej uważny czytelnik ma trudności z uchwyceniem przewodniej myśli w danym fragmencie lub odpowiedzi na pytanie, które w końcu *expressis verbis* nie wynika.

Słusznie zauważają autorzy recenzowanej publikacji, że duszpasterstwo ministrantów powinno liczyć się z uwarunkowaniami współczesnego człowieka z jednej strony i wymaganiami współczesnego Kościoła z drugiej. Trafnie została także podkreślona potrzeba wychowania do rozumienia symboli liturgicznych, co jest ważnym elementem formacji liturgicznej laikatu. Autorzy nie dostrzegają potrzeby uwzględnienia trzeciej grupy wiekowej ministrantów — od 15 lat wzwyż. Niedostatecznie ostro została podkreślona w pracy różnica między nauczaniem a wyjaśnieniem czy przeżyciem. Przeżycie jest ważniejsze od wyjaśnienia. Spotkanie, do którego prowadzi znak, musi być najpierw przeżyte, a dopiero potem objaśnione. W przeciwnym wypadku wyjaśnienie byłoby abstrakcyjne. Żadne wyjaśnienie rozumowe nie przybliży człowiekowi symbolu tak, jak czyni to przeżycie go przez człowieka. Chodzi tu nie o wiedzę i pouczenie, ale o ułatwienie przeżycia symbolu. O tym powinni pamiętać wszyscy, którzy zajmują się wychowaniem do rozumienia symboliki liturgicznej<sup>4</sup>. Autorzy recenzowanej książki niedostatecznie analizują takie symbole, jak pasterz, baranek ofiarny, komuniam-posiłek, wspólnota.

Szczegółowe kwestie rozpatrywane są w recenzowanej książce w kontekście warunków i zadań Kościoła zachodniemieckiego. Mogą jednak one być cenną inspiracją do refleksji nad analogicznymi problemami występującymi w naszym kraju.

Ks. Ryszard Kamiński

<sup>4</sup> Grzeškowiak, jw. s. 194.